

Piętka chleba niedojedzonego
u schyłku epoki dziecięcych uniesień
wciąż kusi z półki zakurzonej
warstwą nieprzeczytanych książek.

Do tego zimna herbata zarośnięta
rzęsą i tatarakiem, w którym czyhają
ptaki zawsze gotowe wyrwać
z nieoczekiwanego wiersza.

Piętka okropnie chrzęści – marnie,
zęby już nie te, starte od ciągłego
zgrzytania przez sen.
Na nieznajomych przechodniów.

Na domiar złego ser, którego zabrakło,
teraz i na bliżej nieokreśloną wieczność.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 27.01.2023 04:30

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.